

**BASIA
PAZIO**

Nazywam się Barbara Pazio i jestem artystką wizualną z Warszawy. Ukończyłam Akademię Sztuk Pięknych w 2024 roku z wyróżnieniem rektorskim, zdobywając dyplom na kierunku Sztuki Mediów. Moja praca magisterska powstała w Pracowni Domeny Publicznej pod kierunkiem prof. Krzysztofa Wodiczki i dr Ewy Bobrowskiej. W mojej twórczości zgłębiam tematy tożsamości, pamięci oraz procesu samouzdrawiania. Stosuję interdyscyplinarne podejście, łącząc różne media i techniki, aby ukazać złożoność indywidualnych doświadczeń i ich uniwersalne powiązania. Obecnie skupiam się na badaniu procesu samouzdrawiania w kontekście traumy i pamięci, podkreślając znaczenie podróży w głąb siebie, konfrontacji z bolesnymi doświadczeniami oraz poszukiwania wewnętrznej równowagi. Szczególnie interesuje mnie tworzenie interaktywnych i performatywnych przestrzeni, w których publiczność może aktywnie uczestniczyć, stając się integralną częścią dzieła sztuki.

Sztuka społeczna oraz działania w obrębie domeny publicznej są dla mnie niezwykle istotne. Pragnę tworzyć dzieła, które motywują mnie do pracy i pozwalają kwestionować szkodliwe schematy oraz wzorce, które mogą negatywnie wpływać zarówno na jednostki, jak i na społeczeństwo. Uważam, że sztuka powinna uwrażliwiać i odwoływać się do ludzkiej empatii, ponieważ to ona najczęściej prowadzi do głębokiej refleksji. Właśnie dzięki obcowaniu ze sztuką czuję, że rozwijam się i ciągle uczę się otwartości na drugiego człowieka. Wyzwania, przed którymi stoją obecnie młodzi artyści i artystki po ukończeniu akademii, są znaczące, wymagając od nich nieustannego poszukiwania i budowania swojego miejsca w świecie sztuki. Zamek Ujazdowski, który zorganizował tak wiele inspirujących wystaw twórców, twórczyń których głęboko cenię stanowi dla mnie wyjątkowe miejsce na artystycznej mapie. Możliwość dołączenia do tego grona byłaby dla mnie ogromnym zaszczytem i spełnieniem marzeń.

wyróżnienie rektorskie
promotor pracy prof.Krzysztof Wodiczko
promotorka pracy dr.Ewa Bobrowska
dokumentacja Jan Gebski w przestrzeni HOP Chmielna 132/134

Terapia i komunikacja

Moja praca ma charakter intymny, ponieważ opieram się na osobistych doświadczeniach. Głównym celem mojego dyplomu jest przezwyciężenie wstydu, oraz komunikacja międzyludzka. Pomysł na rozpoczęcie tego projektu zrodził się w momencie rozpoczęcia terapii. Ten czas poświęcony na zrozumienie samej siebie oraz samoanalizę był dla mnie niezwykle ważny. Chciałam kontynuować tę myśl i podejmowałam tematy, które właśnie wymagały konfrontacji i oczyszczenia, a przede wszystkim czasu. Wyrażałam się bez upiększania do którego miałam tendencję. Autoterapeutyczne okazało się być dla mnie pisanie. Kluczowym elementem mojej pracy jest pamiętnik, który prowadziłam podczas mojego pobytu w Portugalii. Na początku był to sposób na przelewanie myśli na papier, odkopywanie wspomnień i opisywania moich emocji. Później zapiski przekształcały się, ewoluowały i doprowadziły do powstania poezji.

Wewnętrzne więzienie

Proces twórczy pozwolił mi lepiej zrozumieć własne potrzeby, co pozwoliło mi na coraz częstsze doświadczenie autentyczności. Zadałam sobie pytanie : Na czym polega proces zdrowienia? W zasadzie synonimem procesu zdrowienia jest dla mnie akceptacja. Traktuję mój projekt jako odślonięcie mojej wrażliwości i chęć podzielenia się czymś co wcześniej było dla mnie najbardziej wstydliwym, czyli moimi myślami. Skupiam się na słowie, ponieważ głęboko wierzę w jego wartość i moc. Chciałabym, aby ta praca była nie tylko refleksją nad moimi osobistymi doświadczeniami, ale również inspiracją do dyskusji na temat przezwyciężania wstydu oraz akceptacji. Psychiczne więzienie, które buduję to symbol zamknięcia, niemożności przekroczenia bariery w tym przypadku szyby. Przestrzeń, w której się znajduję to moje wnętrze, a szyba jest pewnego rodzaju ekranem na którym projektuję swoje myśli.

Nauka pisania od tyłu

Jedynym sposobem na podzielenie się "sobą,, z otoczeniem jest komunikacja, której musiałam się nauczyć i która jest kluczowym elementem mojego dyplomu, bo opowiada o procesie, pracy które skryształizowały moje myśli, rozważania i refleksje. Pragnę przekazać drugiemu człowiekowi osobistą wiadomość, nawiązać nić porozumienia. W tym celu nauczyłam się pisać od tyłu, aby słowa, zdania które chcę przekazać, były zrozumiałe dla odbiorczyń i odbiorców po drugiej stronie. Gdybym pisała w wygodny dla mnie sposób i podeszła do mojej pracy egoistycznie, nie byłabym w stanie podzielić się treścią i nikt by mnie nie zrozumiał, ponieważ tekst byłby widziany w odbiciu lustrzanym. Odbicie, które powstaje na szybie jest zapisem postrzeganym przez osobę po drugiej stronie, ja będąc w zamknięciu dostrzegam inny obraz. Nauka i praca jaką musiałam wykonać, żebym mogła skomunikować się z widzami i widzami wymagały wysiłku i czasu. Chciałabym w tym miejscu podkreślić fakt jak ważna jest rola artystki i artysty, osób artystycznych w przekazywaniu treści-aby móc przekazać wiadomość trzeba nauczyć się alternatywnej drogi. Nie oczekuje aby widz, osoba oglądająca poświęcali mi swój czas, nie oczekuje zaangażowania. Przygotowana jestem na to, że ktoś przejdzie obok mnie z obojętnością, szczególnie wtedy, gdy jestem bierna i nie można przeprowadzić ze mną dialogu. Efemeryczna poezja, która powstaje na żywo podczas trwania performansu jest symbolem przemijających myśli, które pojawiają się na chwilę, a potem odchodzą w zapomnienie. Narastające treści wewnętrzne kumulowały się we mnie i poprzez działanie chciałam dać im upust, pozostawić chwilowy ślad obecności.

Właz - alternatywna droga ucieczki

Właz w mojej pracy jest symbolem nadziei, pomimo że to atrapa. Głęboko zakopane myśli, które przez lata były przeze mnie bagatelizowane, po raz pierwszy wyłoniły się z podziemi. Jednak proces wyzwiania się z ograniczeń nie jest jednowymiarowy i łatwy. Wychodząc z więzienia mentalnego i wykonując pierwszy krok, często okazuje się, że do przebicia jest jeszcze kolejna szyba.

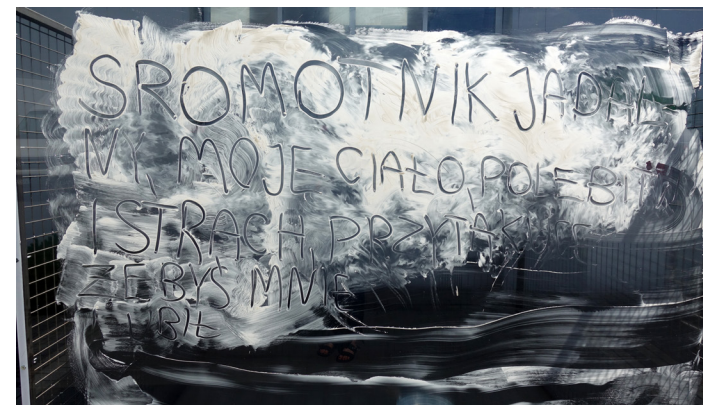
Link do strony i CV

<https://basiapazio.com/work>



Moje płótno

Moim płótnem jest szyba na której maluję. Używam oleju i talku, mieszam te dwie substancje i pędzlem wypełniam przestrzeń. Zależało mi, aby uzyskać efekt podobny do szronu, zamrożonego lub zaparowanego szkła. Ze względu na bezpieczeństwo poszukiwałam najmniej toksycznych oraz naturalnych materiałów. Zapisuję palcem myśli na szybie, a następnie zamalowuję je, rozpraszam. Powtarzam ten gest wielokrotnie. Aspekt malarski był dla mnie ważny, w trakcie pisania obserwowałam światło przenikające przez substancję. Walory, napięcie, które powstawały w trakcie nakładania płynu były odbiciem moich gestów. Obraz w przestrzeni przekształcał się pod wpływem ruchów pędzla, zamazywania. Mikstura, którą tworzę nie zasycha, jest plastyczna. Na szkłe powstaje obraz, który ulega ciągłej przemianie. Teksty, które powstały w trakcie moich przygotowań są dla mnie prześwytami, gwałtownymi refleksjami. Mój performans to akt twórczy, który zaczerpnęłam z moich dziecięcych wspomnień pisania palcem po wilgotnej, zaparowanej szybie, czy też zeskrobywania śniegu z okien. Zapisywanie myśli na szkłe jest właśnie przemijającą poezją, która powstaje bez obserwatorów, obserwatorów, jest sztuką tylko dla nas samych i chciałabym podzielić się tym doświadczeniem twórczym z ludźmi - moimi sekretami na szybie, które znikną kiedy zdecyduję się je zamazać tak jak w dzieciństwie. Jest w nas potrzeba ekspresji, której dajemy w ten sposób upust. Mój performans nie może istnieć bez człowieka, bez podejmowania przeze mnie akcji, jedynie po zdarzeniu pozostaje po nim instalacja. Aby praca i wyrażenie mojej myśli miało sens zawsze musi być w nią zaangażowany cieleśnie człowiek.



Link do filmu

<https://www.youtube.com/watch?v=hmQm7eB74P0>

Pamięć

Słowa, które pojawiają się i znikają są efemeryczne, odwołują się do naszej pamięci, stają się automatycznie wspomnieniem, ale również są oczekiwaniem. Podczas zacierania śladów, pozwalam nowej myśli, poezji na zaistnienie na szybie, chociażby na chwilę, aby potem znów móc o niej zapomnieć. Przeszłość, teraźniejszość i przyszłość to przenikające się zdarzenia, które nie mogą bez siebie wzajemnie istnieć aby dokonywał się akt twórczy. Powtarzający się gest nawiązuje do nieskończoności przewijających się refleksji, natchnień, motywacji, fantazji a źródłem jest człowiek.



Osobiste doświadczenie

Po raz pierwszy w życiu odnalazłam wartość w tym co przelewam na papier. Wcześniej moim słowom i myślom przypisywałam mniejsze znaczenie, jakby one były mniej ważne. Tkwiła we mnie ogromna potrzeba wolności, a zniewoliłam się sama. Pierwszym etapem zerwania z moim przekonaniem jest odwaga dzielenia się słowem pisany, poezją na szybie, chociaż na chwilę z publicznością. Akt twórczy był dla mnie procesem, który doprowadził mnie do wydania tomiku poezji, w której słowa zapisane zostały na stałe. Ten czyn symbolizował zwyciężenie wstydu i akceptację.

Pożegnanie [2022]

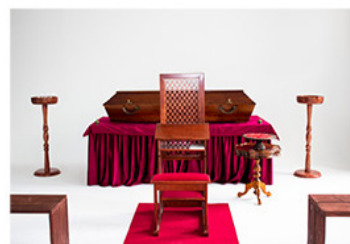
wyróżnienie dziekańskie

promotor pracy prof. Włodimierz Szymański

dokumentacja i tekst Barbara Pazio

praca wystawiana w Prześwicie w 2024r. w ramach wystawy Zdolność Negatywna, również na Białostockiej 22 w 2022r. oraz Festiwalu Avistamentii MADE IN POLAND we Włoszech 2022r.

Głównym tematem mojej pracy dyplomowej jest pożegnanie, które dla każdej osoby ma inne znaczenie. Pochowanie części swojego życia prowadzi do katharsis - oczyszczenia. Istota ludzkiego istnienia jest nierozzerwalnie związana z ciągłym doświadczaniem strat. Proces żałoby jest złożony, często długotrwały, ale konieczny, aby pogodzić się z daną sytuacją. Moje badania rozpoczęły się od koncepcji, która mnie zaintrygowała: syndromu złamanego serca. W medycynie istnieje zjawisko znane jako syndrom złamanego serca. To nie jest tylko metaforyczne określenie na zranione uczucia. Ważne jest zrozumienie, jak sfera duchowa i psychologiczna człowieka jest powiązana z naszą fizycznością i jaki wpływ może to na nas mieć. Syndrom złamanego serca może wystąpić w wyniku silnej traumy. Ostre choroby serca najczęściej związane są z emocjonalnym lub fizycznym stresem. Etiologia tego syndromu jest słabo poznana, ale często wskazuje się na czynniki emocjonalne.



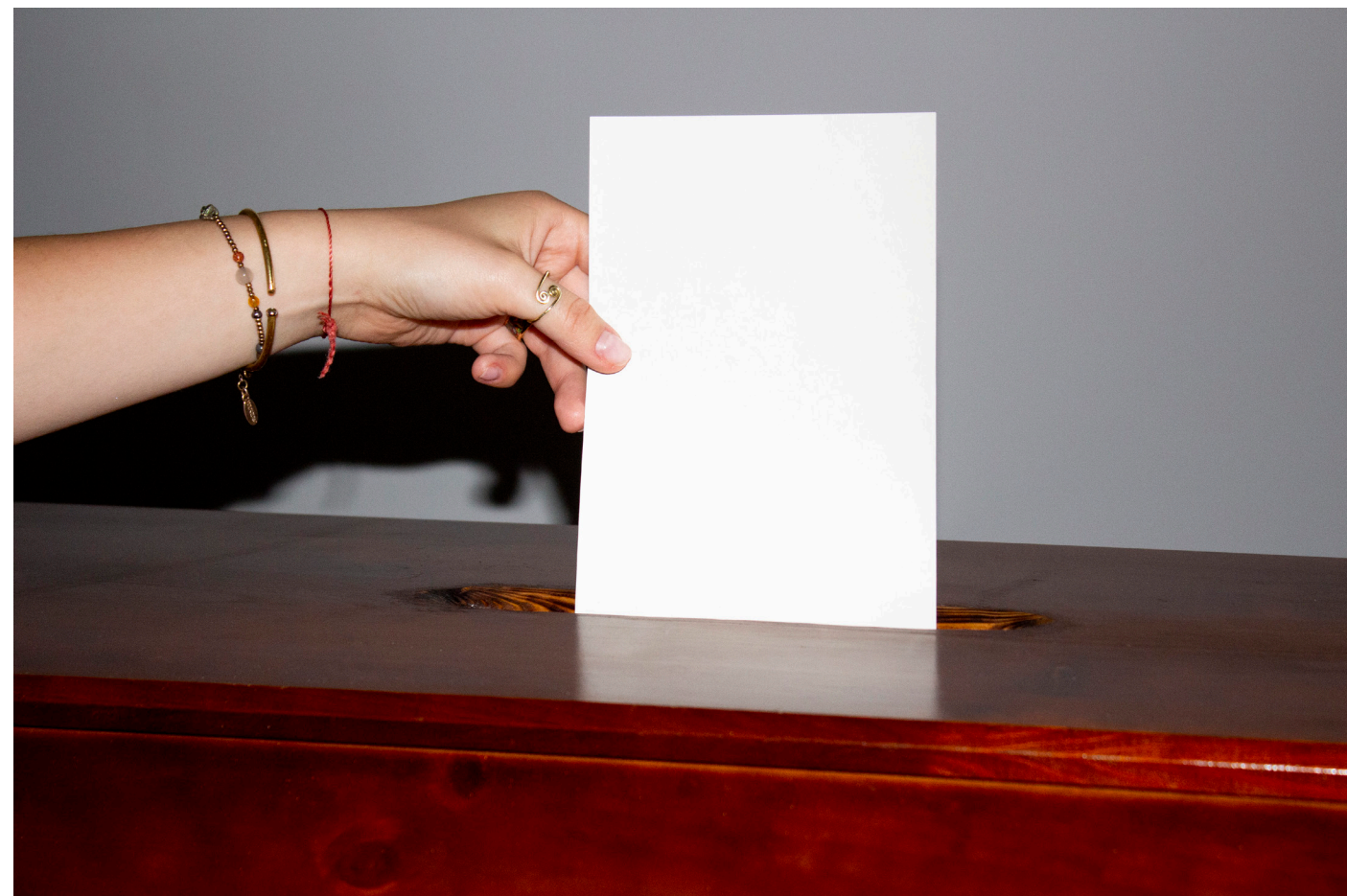
Zadałam sobie pytanie: Ile smutku i żalu człowiek nigdy się nie pozbywa? Poczucie straty towarzyszy ludziom na wielu poziomach ich codziennego życia. Osobiście doświadczyłam ciężkiej traumy emocjonalnej po utracie osoby, którą głęboko kochałam. To osobiste doświadczenie skłoniło mnie do analizy mojej przeszłości, która w dużym stopniu wpłynęła na moje zdrowie. Analizując ten problem, zaczęłam się zastanawiać, jak mogłabym wykonać taki „rytuał”. Ludzie czasami podejmują pozornie absurdalne działania, aby uwolnić się od traumatycznych wspomnień. Takie zachowania często są pozbawione racjonalnego sensu i mogą być wyrazem rozpaczyny lub gniewu. W tym przypadku „rytuał” wyraźnie ma na celu zakończenie czegoś. Myślałam o ceremonii pogrzebowej, której zasady są podobne. Trzeba przejść przez cały proces pożegnania, aby symbolicznie rozstać się z kimś.

Ceremonia - performance interaktywny

Pogrzeb składa się z kilku etapów. Najpierw wystawia się ciało zmarłej osoby, następnie odbywa się msza, osoby uczestniczące przynoszą kwiaty, wszyscy przemieszczają się na cmentarz, następnie tradycyjnie sypie się ziemią do grobu, bliscy składają kondolencje i wyrazy współczucia rodzinie. Cały ten proces służy pożegnaniu, możliwości przejścia w stan zrozumienia danej sytuacji. Praca ma charakter ceremonialny ze względu na duchową i emocjonalną stronę tego doświadczenia. Wydarzenie jest próbą zaproszenia ludzi do współodczuwania, dzielenia się w sposób anonimowy swoją historią, przemyśleniem. Każdy ochotnik/ochotniczka może poświęcić swój czas uczestnicząc w ceremonii, oplakując nie tylko stratę bliskiej osoby, wszystko co ze stratą mu się kojarzy, boli czy męczy.

Forma - Automatyzacja spowiedzi

Postanowiłam skorzystać z symboli uniwersalnych. Zakupiłam trumnę, klęcznik i inne przedmioty, które kojarzą się nam ze śmiercią, zakończeniem, pożegnaniem. Chciałabym wprowadzić ludzi w nieznaną, odwróconą przestrzeń, która niesie za sobą konkretny cel. Stworzyć nietradycyjną formę spowiedzi. Trumna jest wielką niszczarką, ma nową funkcję i jest przeznaczona również dla ludzi żywych. Celem tego obiektu jest możliwość pożegnania się z męczącymi myślami, zranionymi uczuciami, niewyjaśnionymi zdarzeniami, nadziejami, które ciągle, uporczywie przypominają o sobie, nie dają spokoju. Performance interaktywny jest formą pomocy, która ma na celu definitywnie „coś” zakończyć. Każda osoba uczestnicząca otrzymuje kartkę i długopis, na której może napisać to z czym chciałaby się pożegnać. Następnie wrzuca swoją tajemnicę do **“niszczarko-trumny”** na zawsze pozostając anonimowa.



Link do filmu

film i montaż Marcin Magiera

<https://www.youtube.com/watch?v=H0gQvtUUplI>

Guma do żucia jako autoportret zwielokrotniony [2022] i koniec Ery People pleasera [2023] prace tworzą duet



Guma do żucia to materiał, który można kształtować i formować. Żaden kawałek przeżutej gumy nie jest taki sam; postrzegam siebie jako artystkę, która nieświadomie tworzy unikatowe dzieła. Kształt moich zębów odcisnięty w gumie jest moim śladem, nadając formie osobisty charakter związany ze mną. Odciski zębów wskazują, że to ja jestem twórczynią dzieła sztuki, a tworzę niekontrolowaną rzeźbę. Guma symbolizuje część mnie samej, a przekazując ją komuś, dzielę się sobą. Uważam, że żucie gumy jest bardzo intymnym aktem, więc dzielenie się tym doświadczeniem jest rodzajem przekroczenia granicy. Kształt serca ma wywoływać skojarzenie z rzadkością praliny, a prezentowanie jej na tacy sugeruje, że jest to coś wykwintnego. Ludzie wręczają praliny, czekoladki, więc celowo wybrałam tę formę, aby odbiorca sięgnął po mój „dar”. Jednak w środku znajduje się guma do żucia zanurzona w żywicy, która nie nadaje się do użytku. Każda osoba może zdecydować, czy przyjąć „część mnie”, czy nie.

W mojej pracy zatytułowanej **„Koniec ery people-pleasera”** chciałam wyrazić stanowisko na temat osobistej siły i asertywności. Centralnym elementem dzieła jest wycieraczka, na której widnieje moje imię. Zwykle kojarzona z gościnnością i witaniem gości, tutaj wycieraczka staje się symbolem wyjścia poza konwencjonalne oczekiwania, eksponując moją tożsamość w sposób prowokacyjny.

Umieszczenie mojego imienia na wycieraczce to celowy akt zaznaczenia własnej obecności i autonomii. Jest to manifest odzyskania przestrzeni osobistej i wyznaczenia granic, oznaczający koniec fazy w moim życiu, w której priorytetem było zadowalanie innych kosztem siebie. Wycieraczka staje się tutaj metaforą mojej decyzji o wyznaczeniu granic i afirmacji własnej indywidualności, jednocześnie zapraszając widza do refleksji nad własnymi rolami w relacjach i społeczeństwie.

Poprzez tę pracę chcę zaprosić do refleksji nad takimi tematami jak poczucie własnej wartości, autentyczność oraz znaczenie honorowania własnej tożsamości w obliczu społecznych nacisków, by się dostosować lub zadowalać innych. „Koniec ery zadowalania innych” to moje wezwanie do kwestionowania ustalonych norm i zachęta do przyjęcia postawy samowzmocnienia w definiowaniu własnego miejsca na świecie.



Tożsamość [2021]

film Barbara Pazio
występują
Sławomir Pazio, Krystyna Pazio, Agnieszka Cybulska-Pazio



Dla mnie rodzina, bliscy są pewnego rodzaju fundamentem, który buduje moją tożsamość. Posiadam indywidualną część „samej siebie”, która jest niezależna, bo jest inna, zaś w przyszłości będzie składową kolejnych tożsamości następnych pokoleń. Wspólnie jednak ustaliśmy „język”, którym się posługujemy. Rzeźba przedstawia moją najbliższą rodzinę. Zdecydowałam się na to, aby moja praca była dużymi klockami. Można je układać, burzyć, tworzyć różne kombinacje. Forma, którą wybrałam jest pewnego rodzaju zabawą, ponieważ klocki kojarzą nam się z latami dzieciństwa. Jednak przesuwając klocki i znając ich nowe znaczenie, gesty które wykonujemy w zabawie są w tym momencie poważne, ponieważ chodzi już o nasze życie, naszą tożsamość. W trakcie naszego spotkania z pierwotnego chaosu powoli tworzy się sens działania.

Link do filmu
<https://www.youtube.com/watch?v=WBvtRBlob8A>